

## Niech żyje beton!

Autor tekstu: **Maciej Psyk**

Wiele krokodylich łez tak zwani „progresiści”, „liberalni teolodzy” i inni „moderniści” wylewają nad obecnym pontyfikatem. Że konserwatywny, że wielkie hamowanie po Soborze Watykańskim II, że rozczarowuje... Zupełnie jakby papież miał zabiegać o czyjeś poparcie albo tłumaczyć się komuś ze swojej polityki. Coraz głośniej kobiety domagają się prawa do kapłaństwa, demografowie — zaprzestania kreciej roboty nad regulacją urodzeń, geje - uznania, księża — zniesienia celibatu, dorośli — odcepienia od alkowy, a heretycy — ogłoszenia równości. Tylko dzieci są bardzo zadowolone, bo na Pierwszą Komunię dostają od pociotków rowery, polisy i komputery. Ciekawe, że najbardziej bezsensowne „nauki” kościelne, jak rozważania nad wiekiem płodu w którym wstępuje do niego dusza, łamanie świętych głów nad tym czy piekło pracuje w niedzielę, czy badanie jakże ważkiej z teologicznego punktu widzenia kwestii czy bóbr jest rybą (chodziło o piątkowy post) przypadają niemal w całości na okres jego największej świetności — średniowiecze. I oto — cóż za paradoks! — gdy „Matka nasza” z tak ogromnym przecież trudem przekazała nam, żyjącym w XXI wieku, całe i nienaruszone Magisterium, razem z państwem kościelnym, postami, spowiedzią, magiczną sztuczką zamiany Boga w kilkugramowe placuszki i wszystkimi zgoła skarbami myśli Ojców i Doktorów Kościoła, niezmienionymi lub nieznacznie tylko zmodyfikowanymi pod kontrolą uprawnionego organu — Inkwizycji, ci najbardziej postępowi spośród pasterzy Owczarni Pańskiej mówią: "Zmieńmy wszystko od początku do końca! Wywróćmy na abarot więcej niż połowę naszej nauki — szacunek i podziw dla kobiet zamiast dyskryminacji, przeprosiny i unikanie złego zamiast spowiedzi, jedzenie zamiast postów, kanonizacje amantów i heter zamiast kanonizacji dożywotnich czyściochów genitalnych, afirmacja *ars amandi* zamiast afirmacji strachu przed trykaniem, kult życia zamiast kultu śmierci". Zapewne niewielu „katolików otwartych” uświadamia sobie ten paradoks, za to wielu z nich sądzi, że zniesienie celibatu i odcepienie się od prezerwatyw jest tym czego ich kościół najbardziej potrzebuje. I tylko ten konserwatywny papież... Ale jeszcze kilka lat i katolik będzie mógł mieć orgazm a katoliczka — spiralę. Wydaje się, że to szczyt marzeń „posoborowych reformatorów”.

Tymczasem Kościół, jak każda organizacja, ewoluuje i dąży do doskonałości. I przez niemal dwadzieścia stuleci miał aż nadto czasu, by ją osiągnąć. Bez cienia ironii powiedzieć można, że ją osiągnął w mnóstwie kwestii. Z tym tylko, że kierunek doskonalenia się religii jest przeciwny niż kształtowania się systemów demokratycznych i rozwijania praw człowieka i obywatela. Wprost genialnie wyraził to papież-ateista Aleksander VI: "*Każda religia jest dobra, ale najgłupsza jest najlepsza*". Trudno religii katolickiej odmówić złotego medalu w — by tak rzec — "*znaczeniu aleksandrowym*". Każda „liberalna i posoborowa” zmiana będzie jednak nie naprawianiem lecz psuciem tego wszystkiego, co z mozołem już dawno doprowadzono do perfekcji. Czyż można wyobrazić sobie coś bardziej bzdurnego niż piramida: „Bóg — mężczyzna - kobieta”? Ileż posłusznych i pokornych, zahukanych i śliniących ręce kobiet przysparza Owczarni ten frazes! A o to właśnie chodzi! Czyż dla Kościoła może być coś piękniejszego niż nieustanne wyrzuty sumienia zupełnie za darmo? A przecież wystarczy zatruć życie schizofrenicznym rozdwojeniem jaźni na „człowieka” i „zwierzę” i kontrolować to co naturalne w każdej „osobie ludzkiej” — popęd seksualny. Wszystko, co chcą „zreformować” rzekomi reformatorzy od stuleci działa nie — przyzwicie, nie dobrze nawet, ale perfekcyjnie! Z tym, że zmienić kryterium jakości religii z najgłupszej na najmądrzejszą — to już zupełnie inna sprawa i gorzej niż syzyfowa.

Ponad dwieście lat temu Diderot zauważył: „Co jest większym grzechem? Oczernić niewinną kobietę czy nasikać do kielicha?” I odpowiada ustami ortodoksa: „Nasikać do kielicha! To świętokradztwo!”. Zgodnie z uwagą tego filozofa dziś głównym zmartwieniem Kościoła zdaje się być kwestia czy mącznego Jezusa należy przyjmować bezpośrednio do ust czy na rękę. Progresiści są za „reformą”, bo... księdza kładącego komunikant na język wariat albo opętany przez diabła może ugryźć w palec! To wszystko przy ujawnieniu na całym świecie pedofilii jako choroby zawodowej kleru, stricte mafijnych mechanizmów ochrony „dobrego imienia” za wszelką cenę przez przesuwanie zboczeńców do innych diecezji a nawet za granicę, przy coraz wyraźniej widocznym fakcie, że w dzisiejszym świecie zachodnim religie w ogólności, a katolicka w szczególności są wyspami ma morzu przestrzegania praw człowieka i obowiązującej

godności ludzkiej i coraz silniej widać tę fundamentalną sprzeczność, której istnienia nawet kardynałowie żadnymi kłamstwami i chwytami erystycznymi dłużej nie ukryją! Niech *ludzie Kościoła* zajmują się więc jakże pasjonującą katolików kwestią czy kładzenie komunii na rękę jest świętokradztwem czy nie jest. Niech nas umoralniają na naukach przedślubnych zбочonymi naukami o ekskursji komórki jajowej do macicy, termometrach w pochwie i wytrysku na brzuch partnerki. Niech chrzczą płody przez włożenie do pochwy ciężarnej świątobliwego palca zanurzonego w święconej wodzie. Zaiste, łatwiej wtedy poronić. Niech zapisują sterty projektów kolejnego dogmatu maryjnego o Współodkupicielce. Ale — na jej święte piersi, chciwie na obrazach macane przez Dzieciątko - niech nie psują tego arcydzieła ogłupiania i upokarzania, które otrzymali od swych wielkich poprzedników!

Najczcigodniejszej Eksceleńcy! Nic nie majstrujcie! Ani spowiedź przez telefon, ani wejście do kultury masowej, ani eksperymentowanie z koncertami w kościołach ani nawet komunie pod postacią gumy do żucia nic nie da! Zamiast coś zyskać staniecie się jeno cyrkiem i błazenadą. Po prostu skończył się popyt na waszą ofertę!

Zobacz także te strony:

[Fracje w Kościele](#)

### **Maciej Psyk**

Publicysta, dziennikarz. Z urodzenia śląszczanin. Ukończył politologię na Uniwersytecie Szczecińskim. Od 2005 mieszka w Wielkiej Brytanii. Członek-założyciel Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów oraz członek British Humanist Association i afiliowanego Ealing Humanist Association.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 26-05-2003 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2459) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2459)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów

serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)